

Niemiecki a polski samorząd dla Górnego Śląska!

Polska dała ludności śląskiej pełną autonomję, czyli prawo rządzenia swym krajem, już dnia 15. lipca 1920 r., Niemcy przyoblecali ją dopiero dnia 25. listopada 1920 r. **Polska autonomja dla Śląska jest szeroka, szczerą i nienaruszalną, a niemiecka autonomja jest tylko obłudnym łdamsstwem i oszustwem agitacyjnem.** Niemcy chcą odwieść Lud górnośląski od głosowania za Polską, aby go potem wyśmiać i dać mu autonomję karabinów maszynowych i gumowych batów.

Niemiecka autonomja jest świstkiem papieru i z następujących powodów nigdy nie będzie zaprowadzoną:

a) muszą się za nią oświadczyć **aż dwie trzecie wszystkich uprawnionych do głosowania,**

b) głosować mają nie tylko mieszkańcy obszaru plebiscytowego, ale i **wszystkich niemieckich powiatów dawnej rejencji opolskiej, a więc mnóstwo zajadłych Prusaków, którzy stanowczo będą przeciwnikami samorządu Śląska,**

c) gdyby plebiscyt wypadł na korzyść Niemiec, to Prusacy w przeciagu swych ponownych kilkumiesięcznych rządów rozpędzą policję plebiscytową i **sprowadzą na Śląsk z głębi Niemiec taką masę urobionych przeciwników autonomji, że Ślązacy muszą pozostać w mniejszości,**

d) § 2 niemieckiego prawa wyborczego z 27. 4. 1920 r. przepisuje, że **od głosowania wykluczone są osoby skazane na więzienie albo trzymane tymczasowo w areszcie. Ten przepis pozwoli Prusakom zrobić z Wami, co zechcą.** Pod ładą pozorem **pozamykają połowę mieszkańców Śląska do więzień i aresztów, a drugą zastraszą tak, że albo do głosowania nie pójdzie, albo dla przypodobania się Prusakom będzie ze strachu głosować przeciw autonomji.**

A więc zrozumiecie teraz, Górnoszlązacy, że **niemiecka autonomja to na wierzbie gruszeki, to fałsz i komedja!**

A teraz rozpatrzmy, **co daje dla Śląska autonomja polska?**

Polska przyznała Województwu Śląskiemu daleko większe prawa, niż mają państwa Związkowe Rzeszy niemieckiej!

Oto najważniejsze z nich: 1) równouprawnienie języka polskiego i niemieckiego, 2) prawodawstwo o nauczycielach i szkołach od ludowych aż do uniwersyteckich, 3) sprawy kościoła i wyznań religijnych, 4) sprawy bezpieczeństwa publicznego, 5) opieka nad ubogimi, 6) uregulowanie spraw rolniczych, oraz leśniczych, 7) naczelny nadzór nad górnictwem, 8) ubezpieczenia na starość, na wypadek choroby, kalectwa, owdowienia i sieroctwa, 9) sprawy inwalidztwa i zasiłków, 10) nakładanie i regulowanie podatków krajowych, 11) Rada Wojewódzka składać się będzie tylko ze Ślązaków, 12) Sejm śląski, składający się ze Ślązaków, czuwać ma nad ścisłym przestrzeganiem praw i przywilejów Województwu Śląskiemu przyznanych. Każdy znawca przyzna więc, że **szerszej autonomji nie da się już obmyśleć!**

A teraz dwa najważniejsze punkty:

polski samorząd jest nienaruszalny, niemiecki może być każdej chwili zmieniony, naruszony albo i zniesiony, bo według art. 48 i 76

konst. niem. prezydentowi albo parlamentowi wolno jest wtrącać się do wewnętrznych spraw każdego państwa związkowego i konstytucję ograniczyć, a nawet znieść. A więc co Niemcy jedną ręką dają, już drugą gotową trzymają, aby to odebrać.

Natomiast art. 44 Ustawy organiz. Województwa Śląskiego wyraźnie brzmi: **Autonomji Województwa Śląskiego nie może zmienić Sejm Rzeczypospolitej polskiej bez zgody Sejmu Śląskiego.**

Wszystko to wychodzi po prostu na to: **samorząd śląski mogą Niemcy zmienić każdej chwili, samorząd śląski, nadany przez Polskę, mogą zmieniać tylko Ślązacy sami.**

Ale o tem wszystkiem agitatorzy niemieccy milczą i kryją prawdę pod korcem, natomiast z innego powodu gwałt ogromny podnoszą i straszą Ślązaków, jak kota pęcherzem. Ten straszak pruski na autonomję polską brzmi tak:

Wojewodę Śląskiego i jego zastępcę mianować będzie Naczelnik Państwa na wniosek Rady ministrów.

Nad temi słowami leją krzyżacy opiekunowie izy krokodyle! Że oni nigdy nie robili miejscowych ludzi urzędnikami, to myślą, że to samo robić będą Polacy! Ale Ślązacy nie będą w Polsce narodem podbitym, jak u Niemców, nie będą żadną „minderwärtige Nation“, ale braćmi rodzonymi i pod wielu względami będą reszcie rodaków przodować.

To też my możemy Prusakom płaczącym na ucho powiedzieć: **Liebster Fritz, magst ruhig sein! Wojewodą śląskim i jego zastępcą będzie zawsze Ślązak.** Wy, krokodyle płaczki, nie jesteście znowu tak dalece głupi, byście nie wiedzieli, że przeciw narzuconemu wojewodzie Sejm śląski może każdej chwili zaprotestować, może mu wyrazić wotum nieufności i rząd warszawski musi go wtedy natychmiast odwołać.

Zapomnieliście jeszcze i tem Górnoszlazaków zastraszyć, że niejedyn z nich zostanie w Polsce nie tylko wojewodą śląskim, ale może i wileńskim, lub krakowskim, a u Was byłby listonoszem, albo stróżem szkolnym! A i jeszcze tem straszycie Ślązaków, że Wojewoda ma urzędników mianować. My was pytamy, a któż ma ich mianować? Może Sejm? Pokażcież nam na świecie choćby jedno państwo, gdzieby Sejm urzędników mianował! Na całym świecie mianuje urzędników władza najwyższa, a Sejm ma prawo, ich czynności kontrolować i żądać usunięcia nieodpowiednich. Tak i na Śląsku będzie. My się spodziewamy, że wy niedługo pisac będziecie, że słońce w Polsce jest czarna, a woda czerwona! A o tej autonomji to tak kończymy: **przyjacielu, widzisz żdźbło w oku polskiej autonomji, a bełki w niemieckiej nie widzisz!**

Prawda o niej jest jedna i taka:

Niemiecki samorząd jest obłudną oblecanką, kłamstwem, darem na księżycu! Polski samorząd dla Śląska jest dobry, szczerzy i trwały! Górnoszlazacy na niemieckich lisach farbowanych dobrze się znają, więc polski samorząd wybiorą!

Die deutsche und die polnische Autonomie für Oberschlesien.



Polen hat dem ober-schlesischen Volke schon am 15. Juli 1920 eine vollkommene Autonomie, d. h. das Recht der Selbstverwaltung seines Landes gegeben, Deutschland hat sie erst am 25. Nov. 1920 versprochen.

Die polnische Autonomie für Oberschlesien ist weitgehend, aufrichtig und unverletzbar, während die deutsche Autonomie nur eine heuchlerische Fäuge und ein Agitationstrick ist. Die Preußen führen eine Komödie auf und denken nur an eine Autonomie der Maschinengewehre und Gummiknippel.

Die deutsche Autonomie ist ein Papierfetzen wie alle deutschen Verträge und kann aus folgenden Gründen niemals durchgeführt werden:

1. Es müssen sich für sie $\frac{1}{2}$ aller Stimmberechtigten entscheiden.
2. Es sollen darüber nicht nur die Bewohner des Abstimmungsgebietes stimmen, sondern aller deutschen Kreise des früheren Regierungsbezirkles Oppeln, d. h. die große Masse der verhassten Preußen, die entschiedene Feinde der Selbstständigkeit Oberschlesiens sein werden.
3. Wenn die Abstimmung zugunsten Deutschlands ausfallen sollte, werden die Preußen im Verlauf ihrer mehrmonatlichen Verwaltung die Abstimmungspolizei auseinandertreiben und aus dem Innern Deutschlands eine solche Masse von Autonomiegegnern nach Oberschlesien schicken, daß die Oberschlesier selbst in der Minderheit bleiben.
4. § 2 des deutschen Wahlgesetzes vom 27. April 1920 schreibt vor, daß alle Personen, die zu einer Gefängnisstrafe verurteilt sind oder sich in Untersuchungshaft befinden, des Stimmrechts verlustig gehen. Diese Vorschrift gestattet den Preußen, mit Euch zu machen, was sie wollen. Unter irgend einem Vorwand werden sie die Hälfte der ober-schlesischen Bevölkerung ins Gefängnis sperren, und die andere Hälfte so einschüchtern, daß sie entweder gar nicht stimmen oder, um den Preußen zu gefallen, aus Furcht gegen die Autonomie stimmen wird.

Wisset Oberschlesier! Eher wird ein Weidenbaum Birnen tragen, als daß Euch Deutschland die Autonomie gibt. Was verleiht nun die polnische Autonomie Oberschlesien? Polen hat der schlesischen Wojewodschaft weit mehr Rechte verliehen als die deutschen Bundesstaaten besitzen!

Die wichtigsten von ihnen sind: 1. Die Gleichberechtigung der polnischen und deutschen Sprache, 2. die Gesetzgebung über Lehrer und Säulen, 3. die kirchlichen Angelegenheiten und Konfessionen, 4. die Anlegenheiten des öffentlichen Schutzes, 5. Armenfürsorge, 6. die Regelung des Acker- und Forstwesens, 7. die Oberaufsicht über Bergbau, 8. die soziale Gesetzgebung, 9. die Invalidenunterstützung, 10. Festlegung und Regelung der Landessteuern; 11. der Wojewodschaftsrat wird sich nur aus Oberschlesiern zusammensetzen, 12. der schlesische Landtag, der sich ebenfalls nur aus Oberschlesiern zusammensetzt, wird über die gewissenhafte Beobachtung aller Rechte und Privilegien die der schlesischen Wojewodschaft zugesprochen sind, streng wachen.

Jeder Kenner muß zugeben, daß sich eine weitgehendere Autonomie nicht denken läßt. Und nun noch zwei sehr wichtige Punkte:

Die polnische Autonomie ist unabänderlich, die deutsche kann zu jeder Zeit verändert werden, verletzt oder auch aufgehoben werden!!

denn gemäß Art. 48 und 76 der deutschen Verfassung kann sich der deutsche Präsident oder das Parlament in die innere Verhältnisse jedes Bundesstaates einmischen, die Verfassung beengen oder gar aufheben. Art. 44 des organischen Statuts der Wojewodschaft Schlessien lautet dagegen wörtlich:

Die Autonomie der Wojewodschaft Schlessien kann der polnische Landtag ohne Einwilligung des schlesischen Landtages nicht abändern. Aus all dem ergibt sich der einfache Schluß:

Die Autonomie, welche die Deutschen Oberschlesien versprochen haben, kann von ihnen zu jeder Zeit geändert werden, während die Autonomie, welche Polen Oberschlesien gegeben hat, nur von den Oberschlesiern selbst abgeändert werden kann!

Noch aus einem anderen Grunde erheben die deutschen Agitatoren ein fürchterliches Geschrei: Den schlesischen Wojewoda und seinen Stellvertreter wird der polnische Staatspräsident auf Antrag des Ministerrates ernennen.

So schreien die kruzritterlichen Beschützer und vergiften Krokodilstränen dabei. Weil die Deutschen niemals den Oberschlesier zu einem Amt zugelassen haben, glauben sie, daß die Polen dasselbe tun werden? Nein, die Oberschlesier werden bei Polen nicht mehr das unterdrückte Volk sein, wie sie es bei Deutschland waren, sondern leibliche Brüder, die in mancher Hinsicht ihren Landsleuten voranschreiten werden.

Deswegen können wir den meinenden Preußen ins Ohr sagen: Der schlesische Wojewoda und sein Stellvertreter wird immer ein Schlesier sein!

Ihr meinenden Krokodile, ihr seid doch nicht so dumm, um nicht zu wissen, daß der schlesische Landtag gegen einen aufgezwungenen Wojewoda protestieren und ihm das Mißtrauensvotum aussprechen kann, worauf ihn die Warschauer Regierung sofort abberufen muß.

Eines habt Ihr noch vergessen. Ihr solltet die Oberschlesier noch damit schrecken, daß mancher Oberschlesier in Polen nicht nur schlesischer, sondern auch Wisnaer, oder Krafauer Wojewode werden kann. Bei Euch würde er Briefträger oder Schulwächter bleiben!

Und weiter schreit Ihr die Oberschlesier damit, daß der Wojewode die Beamten ernennen soll.

Wir fragen Euch: Wer soll sie denn ernennen? Etwa der Landtag? Zeiget uns auf der Welt einen einzigen Staat, in dem der Landtag die Beamten ernennt!

Auf der ganzen Welt ernannt die höchste Behörde die Beamten und der Landtag hat das Recht, ihre Taten zu überwachen und die Absetzung der ungeeigneten zu fordern. So wird es auch in Oberschlesien sein.

Und von der Autonomie sagen wir zum Schluß folgendes: Freund, Du siehst den Splinter im Auge der polnischen Autonomie und bemerkst nicht den Balken in der deutschen! Nur eine Wahrheit gibt es von ihr und sie heißt:

Die deutsche Autonomie ist ein heuchlerisches Versprechen, eine Fäuge, ein Geschenk auf dem Mond! Die polnische Autonomie für Oberschlesien ist gut, aufrichtig und von Dauer!

Die Oberschlesier kennen die deutschen Schliche nur zu gut, sie werden sich nicht betöhlen lassen und darum die polnische Autonomie wählen!

Lesen und weitergeben.